Cena 2 zł.

DZIENNIK ZIEMI SĄDECKIEJ

W najbliższym czasie prowadzić będziemy dział ogłoszeń

Rocznik I. | Nr 17

Nowy Sącz, czwartek 1 marca 1945

Wszystkie prace autorskie zaopatrzone muszą być pełnym nazwiskiem. Prace należy skierowywać do Wydziału Propagandy i Informacji, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 26

Naród ma głos!

Nie zabliźniły się jeszcze świeżo zadane rany Narodowi Polskiemu przez wyznawców idei hitlerowskiej, gdy społeczeństwo nasze zostało postawione wobec nowych zadań i wobec nowych wytycznych. Nie odsapnęliśmy, że się tak wyrazimy, po ostatniej doli i niedoli, gdy musimy zbratani i zjednoczeni w narodzie przystąpić do odbudowy zniszczonego i zdruzgotanego przez siepaczy germańskich własnego naszego dzieła.

Jeden z wielu aktów naszej, tak przeróżnej i nader ciekawej historii, bodajże ciekawszej spośród wszystkich dziejów narodów cywilizowanych, zakończył się. Czasokres ten, który na uczuciach, a zwłaszcza na charakterze i życiu każdego Polaka, a nawet i wszystkich zjednoczonych Słowian wywarł poważne piętno, będzie po wsze czasy wyryty złotymi literami na naszych słowiańskich sercach, które miały przestać bić, zgnębione systematycznymi i zgóry uplanowanymi metodami hitlerowców, celem wyniszczenia naszej rasy i odmówienia jej praw wszelkich do stanowienia o sobie. Dosyć mamy doswiadczenia i dowodów na to przez pięć lat.

Dusze nasze były chore i to poważnie. Musimy się wyleczyć, musimy z nowymi siłami przystąpić do pracy, ale tym razem dla siebie, dla naszych młodych pokoleń. Musimy zacząć od podstaw i zdecydowanie, bez chwili wahania. Z przeświadczeniem lepszego jutra kroczmy i maszerujmy do wypełnienia poważnych zadań. Dla wątpiących niema w szeregach naszych miejsca, a najważniejszą rzeczą i podstawą przyszłej odbudowy Demokratycznego Państwa Polskiego jest zgoda, braterstwo i równość.

Wszyscy jednakowo i z natężeniem musimy wykonywać obowiązki i na odwrót, wszyscy wzamian zato otrzymują równe prawa. Wszelki egoizm musi zniknąć spośród społeczeństwa. W pierwszym rzędzie miejmy na oku dobro narodu, a w miarę możności dopiero dobro osobiste.

Nie przerażajmy się tylu trudnościami, które napotykamy na każdym kroku, ale z wiarą i nadzieją wstępujmy w nowy okres naszych dziejów.

Przypatrzmy się zkolei jak nasz naród przeżywał chwile przełomowe.

Zaglądnijmy pod strzechę chłopską tego ludu pracy. Przyglądnijmy się tej polskiej wsi. Jak ci wnoszą uczucia w nowy okres, w myśl jakiej ideologii zaczynają oni współpracować. O! Tu jest dużo i to dużo zdrowego elementu do czynu, tylko, trzeba umieć go wykorzystać, a pole do popisu będzie ogromne.

Usuńmy to zło, które od wieków prześladuje tę warstwę społeczeństwa, dajmy im możność do współpracy, a przekonamy się, że owa ubzdurana przepaść pomiędzy wsią a miastem zniknie.

Musimy naprawić wreszcie to zło naszych przodków, bo czasy nas nauczyły, że atutem naszym przy obecnej grze musi być wspólna i owocna praca, oparta na wzajemnym zrozumieniu się i wreszcie wspólny i sprawiedliwy rozdział owoców owej pracy,

u progu której znaleźliśmy się obecnie. Niech względy osobiste nie biorą góry. Niech wreszcie w naszym społeczeństwie po 5-ciu latach twardej szkoły życiowej nastąpi braterstwo uczuć i myśli.

Ale nie zapominajmy o usunięciu zła, o wybraniu tego kąkolu z naszego społeczeństwa, tylko zdrowi i nieskalani duchowo i charakterem mogą być naszymi współpracownikami. Z nową ideologią, z nową myślą przewodnią przystąpmy do postawienia naszej Ojczyzny na trwałych wreszcie podstawach i fundamentach.

Nie zapominajmy i o warstwie robotniczej. Wysłuchajmy i ich. Pozwólmy im wypowiedzieć własne myśli, skargi i bóle. Święcie wierzymy, że Ci, którym przypadło w udziale stanowienie o przyszłym losie naszego Narodu sprawiedliwie rozwiązali tę kwestię, tak, że wreszcie nie będzie pokrzywdzonych i uprzywilejowanych.

Pamiętajmy o narybku, to jest o młodzieży, by tę przygotować i wychować solidnie do przyszłej roli, jaką będzie dalsze prowadzenie dzieła odbudowy kraju.

Mając te wszystkie czynniki na względzie, będzie pewność, że budowla nasza przetrwa wiele pokoleń.

Czy Niemcy się zmienili?...

Tak oto wypowiada się Tacyt o Germanach (II w. po Chrystusie).

„Lud to błędny, bez domu, bez roli i wszelkiego starania. Gdzie przyjdzie, tam się pasie, nie dbając o swoje, cudzego nie szczędząc“...

Gajus Julius Caesar (I wiek przed Chrystusem) powiada:

„Łotrostwo, które uprawiają poza granicami państwa, nie poczytują sobie za hańbę, przeciwnie, chwala się, że czynią to dla ćwiczenia i zahartowania młodzieży“...

Kronikarz niemiecki z XII w. nazwiskiem Helmond pisze:

“... Guncelin, rządca zamku, mąż dzielny i sługa księcia (Henryka Lwa) polecił swoim, żeby skoro tylko spostrzegą kogokolwiek ze Słowian idących bocznymi drogami bez usprawiedliwionej, przyczyny, żeby takich chwytali i natychmiast wieszali“...

Oto zdania utarte o germańskich ludach przed kilkunastu wiekami. Czy się do dzisiaj co ten naród zmienił? Czy naród, który od zarania mącił światowy porządek ma prawo do samoistnienia? Czy te przytoczone urywki nie są najlepszym odzwierciedleniem tendencji germańskich?

My, Polacy, jako najbliżsi ich sąsiedzi, którzy znosiliśmy ich półtorawiekowe prześladowania i ostatnią okupację, moglibyśmy do przytoczonych urywków wiele dodać, nie zmieniając prawdy.

Niemcy pokazywali dwa oblicza, jedno dla swego narodu (propaganda wewnętrzna przy pomocy terroru i obiecanek) oraz drugie, dla dyplomatów. (Propaganda zagraniczna).

Przełamanie oporu niemieckiego na zachód od Chojnic

Moskwa, 27. 2. 45. (R.B.I.) Oddziały II Frontu Białoruskiego, które kontynuując działania ofensywne na Pomorzu, złamały zacięty opór nieprzyjaciela na zachód od miasta Chojnice w ciągu czterodniowych walk posunęły się o 70 km wgłąb terytorium Niemiec.

W toku walk zajęły następujące miejscowości: Płochów, Szlochowo, Hammerstein, Białaburg, Bublik, Przechylewo i inne. Wymienione miejscowości są ważnymi i silnymi punktami obrony niemieckiej, jako węzły komunikacyjne, utrata tych miejscowości przyniosła Niemcom dużą stratę.

Zwycięstwo to, zostało uczczone w Moskwie 20 salutami z 224 dział.

Marszałek Stalin wydał specjalny rozkaz do dowódcy II Frontu Białoruskiego marsz. Rokossowskiego i szefa sztabu gen. pułk. Bogolubowa, w którym wyróżnił zwycięskiego dowódcę II Frontu.

Opór niemiecki w rejonie Wrocławia słabnie

Moskwa, 27. 2. 45. Oddziały Czerwonej Armii operujące na południowy zachód od Królewca zajęły szereg ważnych punktów oporu nieprzyjaciela, zdobywając jeńców i broń.

Sytuacja oddziałów niemieckich, stawiających zaciekły opór w rejonie Wrocławia, staje się z każdą chwilą rozpaczliwsza, gdyż wojska Czerwonej Armii zdobywają blok po bloku, likwidując napotkanego nieprzyjaciela. W dniu dzisiejszym zajęto 12 bloków i wszczęto walki zmierzające do zlikwidowania garnizonu niemieckiego.

Na pozostałych odcinkach frontu miała miejsce jedynie działalność wywiadowcza i walki o znaczeniu lokalnym.

Na północny zachód od miasta Łuczyniec, w trudnych bardzo terenach górzystych, wojska Radzieckie zajęły kilka miejscowości.

W dniu 26. 2. br. na wszystkich odcinkach frontu zniszczono 66 czołgów niemieckich, oraz w walce powietrznej i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 6 samolotów przeciwnika i zajęto ponad 100 miejscowości.

I-sza armia amerykańska na przedpolu Kolonii

Londyn, 27. 2. 45. Dzisiejsze sprawozdania korespondentów wojskowych podają, że I armia amerykańska znajduje się w odległości 15 km od Kolonii. Toczy ona zacięte walki o Elsdorf, położone o 14 km od Jülich.

Generał Krerer wydał specjalny rozkaz, skierowany do wojsk kanadyjskich I armii, w którym stwierdza, że wojska te ściągnęły i zatrzymały główne siły niemieckie.

Kanadyjczycy walczą już na ostatnich pozycjach linii Zygfryda. IX armia amerykańska posunęła się o 10 km. naprzód. Amerykanie zajeli miasto Putz i przecięli drogę Münchengladbach.

Kolonia znajduje się już pod obstrzałem artylerii alianckiej.

Na północ od Erkelenz przełamano pozycje niemieckie. Wojska alianckie znajdują się na tym odcinku w odległości 22 km od Crefeld. W ciągu ostatnich 24 godzin, I i IX armia amerykańska zajęła około 30 miejscowości. III armia amerykańska uderza obecnie ze wszystkich stron na Bittburg.

Silna i niezależna Polska

Londyn, 27. 2. 45. Premier Wielkiej Brytanii Churchill wygłosił dziś w Izbie Gmin przemówienie, w którym wyjaśnił uchwały konferencji krymskiej.

W sprawie polskiej stwierdził, że stanowisko rządu brytyjskiego było i jest zawsze to samo. Wielka Brytania podobnie jak Związek Radziecki i Stany Zjednoczone pragną widzieć w Polsce silne i niezależne państwo.

ZE ŚWIATA

Min. Spraw Zagranicznych Francji Bidault odbył wczoraj rozmowę z min. Edenem na temat postanowień konferencji krymskiej.

Miarodajne koła angielskie podkreślają doniosłość rozmów ministra Bidault w Londynie, które będą początkiem do unormowania na nowych podstawach stosunków Francji i Wielkiej Brytanii.

Londyn. Prezydent Benesz oznajmił w swym wczorajszym przemówieniu radiowym, że przyszły rząd Czechosłowacji będzie utworzony przede wszystkiem z członków Ruchu Oporu.

Ateny. Grecki minister sprawiedliwości nakazał ponowne aresztowanie uwolnionych poprzednio więźniów, którzy byli oskarżeni o współpracę z Niemcami.

Waszyngton. Naczelny redaktor UNRY Herbert Sehman oświadczył, że transporty dla Polski i Czechosłowacji są obecnie ładowane na okręty.

Sztokholm. Z Kopenhagi donoszą, że w stolicy Danji szaleje obecnie terror gestapo, którzy masowo aresztują mieszkańców stolicy pod zarzutem działalności patriotycznej. Mimo terroru patrioci duńscy wzmogli działalność i prowadzą akcję sabotażową na terenie fabryk i kolei.

Marsylia. Agencja Traus-press donosi, że w dniu 24 lutego wykonano wyroki śmierci na szeregu działaczy faszystowskich, skazanych za współpracę z Niemcami.

Waszyngton. Szef lotnictwa Stanów Zjednoczonych, generał Arnold złożył sprawozdanie z działalności lotnictwa amerykańskiego. W roku 1944 największym osiągnięciem, według jego zdania, jest fakt, że lotnictwo niemieckie przestało być nietylko siłą ofensywną lecz także i defensywną.

Bombowce amerykańskie bombardowały wczoraj wyspę Czi-Czi, położoną na północ od Iwo-Szima.

W czasie ostatniego nalotu na Tokio zburzono 3/4 największej japońskiej fabryki samolotów w okolicach miasta. 200 samolotów zostało zestrzelonych lub zniszczonych na ziemi.

Moskwa. W Turkmenji bawi obecnie delegacja parlamentarzystów angielskich.

Waszyngton. W Manillii w czasie przekazywania władzy cywilnej prezydenta Osmenie, generał Mac Arthur wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że kierownictwo Filipin przechodzi obecnie w ręce władz cywilnych, a ludność ma wreszcie możność kontynuowania normalnego życia.

Paryż. Uroczysty obchód 27 rocznicy Armii Czerwonej zgromadził wiele osobistości ze sfer rządowych i politycznych. Obecnymi byli, francuski minister wojny, minister informacji, ambasador Związku Radzieckiego Bogomołow, przewodniczący francuskiego ruchu oporu Saillant. W czasie uroczystości znany pisarz francuski Duhabel wyraził wdzięczność narodu francuskiego dla Armii Czerwonej za oswobodzenie tysięcy jeńców francuskich z obozów jeńców i obozow pracy na wschodzie.

Bruksela. Z okazji 27 rocznicy istnienia Armii Czerwonej odbyła się w Brukseli uroczysta akademia. Wielu uwolnionych przez wojska alianckie obywateli radzieckich, oklaskiwało mowcę płk. Mielnikowa, który przybył do Belgii celem przeprowadzenia repatrjacji obywateli Związku Radzieckiego.

Z KRAJU

Kraków. Do Krakowa przybył min. rolnictwa i reform rolnych ob. Bertold Edward.

Warszawa. W dniu 19. 2. Warszawa obchodziła uroczyście I rocznicę powstania warszawskiej Rady Narodowej. W dniu tym odbyła się uroczysta akademia, którą zagaił prez. miasta Warszawy gen. Spychalski. W imieniu Rządu wygłosił przemówienie min. Inf. i Prop. płk. Matuszewski. Poza tym przemawiali przedstawiciele wojska, Polonii Francuskiej, P. K. W. N. we Francji oraz przedstawiciele partji demokratycznych. Zebrani uchwalili rezolucję, w której złożyli cześć bohaterskiej Armii Czerwonej.

Dlaczego 500 a nie 5000 zł.?

Oto pytanie jakie nasuwa się niejednemu. Jak tu zacząć, jaki interes z 500 zł., jak tu żyć? i t. p. W wielu tych zapytaniach jest dużo słuszności, jednak gdyby Skarb Państwa chciał wymienić wszystkie pieniądze, wyprodukowane przez Niemców, musiałby się mocno zastanowić skąd wziąść pokrycie na tyle papieru?

Wiadomą rzeczą jest, że Niemcy w czasie defensywy czerwcowej zrzucili na terenach oswobodzonych całe masy banknotów, celem wywołania drożyzny, by stworzyć podatny grunt do spekulacji i paskarstwa, oraz zniszczyć odradzające się życie gospodarcze.

Kres tym dążeniom położył dekret walutowy z 10 go stycznia, na skutek czego ceny stopniowo będą spadać, aż przejmą poziom przedwojenny.

Osiągnięcie pożądanego skutku da się uzyskać tylko w drodze zmniejszenia obrotu pieniężnego i ujęcie go w ramy rygorystyczne. Wiadomym jest, że taki obrót rzeczy nie na rękę jest paskarzom, spekulantom i spryciarzom, którzy bez czci i sumienia darli skórę z mas pracujących, których praca będzie odpowiednio oceniona i wynagradzana, nie będzie ona hamowana i zatruwana przez wyzyskiwaczy koniunktury i nierobów.

Ludzie niezdolni do pracy będą korzystać z opieki społecznej i emerytalnej w najszerszej mierze, ludzie pracy wrócą do swych warsztatów. Obawa przed bezrobociem znika.

OGŁOSZENIA

Wskutek działań wojennych miasto nasze uległo znacznemu zniszczeniu. Celem podjęcia i przeprowadzenia odbudowy zniszczonych budynków mieszkalnych i obiektów przemysłowych powołany został przez Zarząd Miejski:

„Komitet Odbudowy miasta Nowego Sącza".

Komitet powyższy podzielony na 3 Sekcje przeprowadza następujące prace:

1. spisuje szkody wojenne, dotyczące wszystkich budynków na terenie miasta,
2. przeprowadza rozbiórkę domów, nienadających się do odbudowy, o ile właściciele sami w określonym terminie rozbiórki tej nie dokonają,
3. gromadzi materiały budowlane uzyskane z rozbiórki domów lub przez władze przydzielone,
4. w miarę posiadanych zapasów przydziela petentom potrzebne do odbudowy domów materiały budowlane za gotówkę lub na kredyt,
5. opiniuje projekty budynków publicznych i instytucji społecznych,
6. opracowuje wnioski, dotyczące zmian w planie zabudowania miasta,
7. opiniuje projekty komasacji i szczegółowe projekty zabudowania miasta,
8. udziela porady i wskazówek w sprawach odbudowy i remontu budynków, zniszczonych przez działania wojenne.

Biuro **„Komitetu Odbudowy miasta Nowego Sącza"** mieści się przy ul. Jagiellońskiej 12. II. piętro.

Równocześnie, powołując się na przepis art. 377 Prawa budowlanego i zabudowania osiedli (Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16. 2. 1928) oraz art. 8. ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11. 4. 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 39) wzywam wszystkich właścicieli nieruchomości, administratorów, których budynki zostały przez działania wojenne uszkodzone, by bezzwłocznie przystąpili do ich remontu. Budynki, grożące zawaleniem, należy rozebrać. W obu powyższych wypadkach należy zawiadomić o tem równocześnie miejski Urząd Techniczny (ul. Lwowska 4) podając dokładny rozmiar wyrządzonych uszkodzeń.

Zwracam uwagę, że stosownie do przepisów prawa budowlanego i zabudowania osiedli, jak również przepisów obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów, Zarząd Miejski, jako władza budowlana zarządzi remont wzgl. rozbiórkę domów na koszt i odpowiedzialność tych właścicieli nieruchomości, którzy tego remontu wzgl. rozbiórki sami nie przeprowadzą.

Prezydent Miasta:
WR. Dr ROMAN SICHRAWA

ZAWIADOMIENIE

W piątek dnia 2. 3. 45. o godzinie 14-tej odbędzie się zebranie w Wydziale Kultury i Sztuki, na które zaprasza się wszystkich malarzy, rzeźbiarzy i grafików.

Kier. Sekcji Plastyków
Dzielewski.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Mazurek — „Słowianie" — nie pójdzie. Słomka Bronisław — „Z sądeckiego bruku" i „Serwetki kawiarniane" — nie pójdzie. Kłosowska Maria — „Zajaśniała gwiazda" — nie pójdzie.

Redakcja Dziennika Ziemi Sądeckiej zwraca się do miłośników dobrej książki z prosbą o wypożyczenie za wynagrodzeniem książki „Ziemia gromadzi prochy".

Druk. R. Laudenberger, N. Sącz, Jagiellońska 21. Wydawca. Powiatowy Wydział Informacji i Propagandy w Nowym Sączu.